

Turecka giełda po ostatniej wyprzedaży

Marek Buczak

Zarządzający QUERCUS Turcja

Silna presja prezydenta Erdogana na bank centralny oraz plotki związane z dymisją prezesa banku i prorynkowych ministrów w rządzie sprawiły, że na BIST doszło do silnej wyprzedaży na giełdzie. Również lira znacząco się osłabiła względem większości walut (od początku roku -11,5% wobec USD, -5,5% wobec PLN). Spadki na giełdzie nakręciła sprzedaż pakietu Akbank przez Citibank do jakiej doszło w bieżącym tygodniu (transakcja o wartości ponad 1,1mld USD spowodowała słabość notowań całego sektora bankowego). O ile sama korekta nie wzbudziła mojego zdziwienia, to jej skala oraz dynamizm już tak. Sytuacja fundamentalna tureckiej gospodarki pozostaje dobra. Pierwsze półrocze powinno być dla niej udane – oczekiwana jest poprawa najważniejszych wskaźników makroekonomicznych – wzrostu dynamiki PKB, spadku inflacji (CPI) oraz deficytu w rachunku obrotów bieżących (CAD). Turcja jest naturalnym beneficjentem QE w Europie oraz niskich cen ropy naftowej. Dlatego jestem pozytywnie nastawiony do giełdy na najbliższe tygodnie, mimo tego że czeka nas okres wzmożonej aktywności polityków przez czerwcowymi wyborami parlamentarnymi.

Po spadkach w minionych sześciu tygodniach, rynek turecki jest obecnie mocno wyprzedany. W związku z czym prawdopodobieństwo odbicia notowań akcji i liry jest wysokie. W takim scenariuszu największy potencjał wzrostowy mają banki, które od stycznia zachowywały się bardzo słabo a poziom ich wycen jest obecnie bliski historycznym minimom (P/E2015 8x, P/BV 1x). W pozytywnym scenariuszu wzrosty powinny objąć większość tureckich blue chips.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 182 odśłony

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)